

CZŁONKOWIE SIECI DZIEDZICTWA KULINARNEGO

MAZOWSZE

08/05/2017 14:40, aktualizacja: 08/07/2020 10:55 | Zamieścił: Dorota Łucja Cichocka, Autor: Departament Rolnictwa i Rozwoju Obszarów Wiejskich

Dworek nad Wkrą



Czy znasz w Polsce takie miejsca, takie domy, gdzie ciągłość tradycji nie została przerwana od kilku pokoleń? Gdzie na każdym kroku widać ślady rodzinnej przeszłości? Zapewne tak. Ale za każdym razem, gdy widzisz przygiętą do ziemi chatę lub stary drewniany dwór wśród równie starych drzew, zastanawiasz się: jakim cudem to przetrwało, kto tu mieszka?

Zapraszamy Cię właśnie w takie miejsce - obrosnięte opowieściami o sowie z brzozonej altany, kłobukach i krasnalach, dziadkowej nalewce z wiśni i o tym, jak dziedziczka konia ratowała. Jeśli gotów jesteś podjąć ryzyko, otwórz furtkę - za szarym drewnianym płotem czeka inny świat.

"Tu Wkra od pokoleń rozdziela dwa światy, na prawym brzegu dworski: damy osłonięte parasolkami i zdobione powozy, na lewym wieś raz biedna, raz dostatnia, ale jak sięgnąć pamięcią zawsze z Budzichami i ich młynem. Szlachecki majątek z każdym rokiem bardziej obciążały długi. Chłopskiemu natomiast gospodarstwu Budzichów ziemi przybywało, dom piękniał i pieniędzy starczało. Aż kiedyś..." Anna Grigo, "Twój Styl", wrzesień 1995

"Historia Brudnic sięga XV wieku. Jak wynika z Akt Dawnych Królestwa Polskiego, osada istniała już w 1490 roku, a w XVII wieku uznawana była nawet za najbardziej uprzemysłowioną wieś na północnym Mazowszu. W początkach XIX wieku żyły tu, przegrodzone Wkrą, dwie rodziny nadające ton okolicy: ziemiańska Wilhelmów i chłopska Budzichów, zamożnych właścicieli młyna. Jak głosi romantyczny przekaz rodzinny, most na rzece, przy którym od lat pracował młyn Budzichów, stał się mimowolnym swatem..." Liliana Janus-Jampolska, "Ładny Dom", wrzesień 2000

Modrzewiowy dworek nad Wkrą zbudował Władysław Budzich w 1914 roku na fundamentach pamiętających dużo wcześniejsze czasy. Jego córka, Teresa, dobudowała pawilon, w którym mieści się obecnie pięć pokoi gościnnych. Kamienno-ceglane zabudowania gospodarcze pochodzą z XIX wieku i dziś nie pełnią już swoich pierwotnych funkcji. Jedynie wędzarnia używana jest zgodnie ze swoim przeznaczeniem. Siedlisko otacza ciągnący się wzdłuż rzeki półtorahektarowy park, założony

przez Stefanię Budzich z domu Wilhelm w 1920 roku.

"Na płaskim, nieco monotonnym brzegu dziedziczka poleciła usypanie cypla, na którym zaplanowała wielką rabatę bylin i altanę. Pochłonęło to dwieście fur piachu i żwiru, zaangażowanie kilkunastu furmanów i pracę wielu kopaczy!" Liliana Janus-Jampolska, "Ładny Dom", listopad 2000

Potomni docenili wysiłki brudnickich dziedziców, a potem ich córki Teresy: w 1995 roku posiadłość otrzymała tytuł "Najpiękniejszego gospodarstwa agroturystycznego w kraju", a w 1996 pierwsze miejsce w ogólnopolskim konkursie agro-ekoturystycznym "Zielone Lato". Dzisiaj Zofia Leszczyńska-Niziołek, prawnuczka dawnych właścicieli majątku Brudnice, i jej mąż Karol kontynuują te agroturystyczne tradycje.

Goście mają zapewnione całodzienne wyżywienie, smaczne domowe posiłki spożywane wspólnie, w zależności od pogody, na świeżym powietrzu lub w pokoju stołowym. Własne warzywa i przetwory, a także jajka, mleko i mięso z sąsiednich gospodarstw gwarantują zdrową kuchnię.

Kontakt:

Zofia Leszczyńska- Niziołek

Brudnice

09-300 Żuromin

Telefon +48 23 657 27 79

www.dworeknadwkra.com

[archiwum UMWM](#)





UWAGA

Informacje opublikowane przed 1 stycznia 2021 r. dostępne są na stronie archiwum.mazovia.pl